

Strona znajduje się w archiwum.

ODPOWIEDZĄ ZA KRÓTKOTRWAŁE UŻYCIE POJAZDU BEZ ZGODY WŁAŚCIELA

Data publikacji 02.10.2018

Kryminalni z czwartego białostockiego komisariatu zatrzymali kobietę i jej partnera podejrzanych o krótkotrwałe użycie pojazdu. 29-latek wcześniej dokonał także kradzieży z włamaniem do tego samochodu. Jego łupem padło 600 złotych. Oboje już usłyszeli zarzuty. Teraz o ich dalszym losie zadecyduje sąd.

W minioną sobotę kryminalni z Komisariatu Policji IV w Białymstoku zatrzymali kobietę i mężczyznę podejrzanych o krótkotrwałe użycie pojazdu bez zgody właściciela. 29-latek usłyszał także zarzut kradzieży z włamaniem do pojazdu. Do zdarzenia doszło w czwartek. Tuż przed północą dyżurny białostockiej komendy miejskiej Policji został powiadomiony o kolizji drogowej przy ulicy Kawaleryjskiej. Wysłany na miejsce patrol policjantów ruchu drogowego zastał we wskazanym miejscu dwa uszkodzone samochody fordą i nissana. W żadnym z nich nie było kierowcy. Mundurowi szybko ustalili, że kierujący fordem uderzył zaparkowanego nissana, po czym wspólnie z pasażerką uciekł z miejsca zdarzenia porzucając uszkodzony pojazd. Całą sprawą zajęli się kryminalni z „czwórki”. Błyskawicznie ustalili kto może stać za tą kolizją i zatrzymali 23-latkę i jej o 6 lat starszego kolegę. Okazało się także, że całe zdarzenie zostało nagrane dzięki kamerze zamontowanej wewnątrz pojazdu. Z nagrania oraz ustaleń mundurowych wynika, że para otworzyła i uruchomiła pojazd przy pomocy zapasowych kluczyków, w których weszła w posiadanie bez wiedzy właściciela. W wyniku przeprowadzonych intensywne czynności funkcjonariusze ustalili także, że 29-latek ma na swoim koncie jeszcze jeden czyn związany z tym samochodem. Kilka dni wcześniej przy pomocy tego samego kluczyka otworzył auto i ukradł pozostawione w nim 600 złotych. Wyszło także na jaw, że kluczyki do auta udostępnił mu jego 16-letni kolega. 23-latka i jej kompan za swoje czyny odpowiedzialność teraz przed sądem, nieletnim zajmie się sąd rodzinny.

